

Dr Perry Phillips, Micheasz, prorok za obwodnicą, sesja 4, Micheasz 3

© 2024 Perry Phillips i Ted Hildebrandt

To jest dr. Elaine i Perry Phillips oraz ich nauczanie na temat Księgi Micheasza, proroka za obwodnicą. To jest sesja 4, Micah 3.

Witam ponownie, Perry Phillips, wracam do rozdziału trzeciego.

Temat: Wprowadzenie do Micheasza, proroka za obwodnicą. Jest to studium różnych aspektów Księgi Micheasza, kanonicznych, geograficznych, historycznych, teologicznych i literackich, i zmierzamy do rozdziału trzeciego. Najpierw mała recenzja zawierająca obszerny przegląd tego, co zrobiliśmy do tego momentu.

Zapraszamy do zapoznania się ze wstępem oraz rozdziałami pierwszym i drugim, w których omawiamy bardziej szczegółowo geografię, topografię i tak dalej. Jednak w kontekście historycznym i geograficznym rozdział pierwszy przedstawia spór o przymierze. Taki jest zarzut, jaki Pan jako oskarżyciel, sędzia i powinienem dodać także świadek, stawia Izraelowi i Jakubowi za złamanie przymierza.

Następnie, w rozdziale drugim, grzechy przywódców, przede wszystkim ucisk, i grzechy proroków, co jest kłamstwem. Będzie to rozwijane w miarę dalszych postępów. Cóż, oto wprowadzenie do rozdziału trzeciego.

Ma to strukturę chiastyczną. Rozumiemy przez to, co następuje: Jest to struktura poetycka, która podkreśla omawiany materiał.

W tym konkretnym przypadku możemy podzielić ten rozdział na trzy części. Wersety od pierwszego do czwartego mówią o władcach, przywódcach i głowach. Micheasz mówi głowami.

Mam na myśli głowy państw. A potem druga część trylogii, jeśli można to tak nazwać, wersety od piątego do ósmego, dotyczy proroków. I to mówi Pan.

I wreszcie, wersety od dziewiątego do dwunastego, wróćmy do władców, a Micheasz znowu przemawia. Więc idziemy, Micheasz, Pan, Micheasz. I to właśnie rozumiemy przez strukturę chiastyczną, dokładnie tak, jak została ona złożona z pewnymi podobieństwami.

A następnie zauważamy układ czterech wersetów, czterech wersetów, czterech wersetów. Prawie wystarczająco blisko. Spór lub wyrocznia wyroku, którą widzieliśmy rozpoczynającą się w rozdziale pierwszym.

Na tym polega spór, jaki Pan toczy z ludem z powodu łamania przymierza. A to pochodzi od RBY Scotta w jego pracy *The Relevance of the Prophets*. To jest strona 109.

A ja cytuję jego słowa. To, co znajdujemy w rozdziale trzecim, wersecie pierwszym, to wezwanie do oskarżonego. Innymi słowy, jesteś teraz wzywany przez sąd do przybycia i przedstawienia swojej sprawy.

Zatem w wersecie pierwszym mamy głowy Jakuba i władców domu Izraela. To jest wezwanie. W wersecie drugim mamy akt oskarżenia.

Wy, którzy nienawidzicie dobra i miłujecie zło, o to jesteście oskarżani. A Elaine wspomniała wcześniej Izajasza 5:20, biada wam, którzy zastępujecie kłamstwo prawdą, a prawdę kłamstwem. To jest coś, co się tutaj dzieje.

Zatem połączenie z Bożym sądem znajduje się w wersecie 12, pierwszej części wersetu 12. Zatem to się stanie przez ciebie. Teraz wyrok sędziego, będący drugą częścią wersetu 12, który jest ostatnim wersem w tym konkretnym rozdziale, dotyczącym Syjonu, zostanie zaorany jak pole.

Więc spójrzmy na to jeszcze raz. Jest wezwanie do oskarżonego. Innymi słowy, stań teraz przede mną tutaj.

Taki jest akt oskarżenia. Wywróciłeś wszystko do góry nogami. Nazywasz prawdę fałszem, a fałsz prawdą.

W rezultacie nastąpi sąd, który nastąpi na końcu rozdziału, w pierwszej części wersetu 12. I wreszcie taki będzie wyrok. Syjon będzie zaorany jak pole.

Innymi słowy, Syjon, miasto Jerozolima, zostanie zniszczone. Cóż, zrobmy teraz wyjaśnienie rozdziału 3, kiedy wejdziemy w szczegóły struktury 4-4-4. Wersety od 1 do 4, potępienie władców.

Werset 1, a w tym konkretnym rozdziale używam Biblii New American Standard Bible. I powiedziałem, a tu mówimy o Micheaszu, teraz o głowach Jakuba i władcach domu Izraela, czyż nie do was należy znać sprawiedliwość? Jest to oczywiście pytanie retoryczne. Oczywiście powinni wiedzieć, czym jest sprawiedliwość.

To pytanie jest retoryczne. Zauważycie, że na samej górze tego slajdu mam notatki, jedna na trzy. Mam przez to na myśli to, że mam trzy części tej notatki, a to jest część pierwsza.

Widzicie także liczbę mianownika, więc możecie ocenić, jak bardzo będę rozkojarzony z tym konkretnym wyjaśnieniem. W każdym razie jest to pierwsza część analizy tego

konkretnego rozdziału. I powiedziałem, w wersetach od 1 do 4, że pochodzą one z serca Micheasza, ponieważ on mówi: „Mój lud gdzie indziej”.

Bóg powiedział w wersecie 5, że jest to podobne do Jeremiasza, gdzie słowa Jeremiasza łączą się ze słowami Pana. Elaine już o tym rozmawiała. Słowa Pana i słowa proroka, które znamy z lektury Piotra, prowadzone są przez Ducha Świętego.

Kiedy więc prorok rozmawia z Panem Ducha Świętego, mówi w zastępstwie Pana. Zatem słowa Pana i słowa proroka są jednym i tym samym z powodu natchnienia. A potem widzimy także, jak widzieliśmy w rozdziale 2, wersecie 12, że użycie Jakuba i Izraela obejmuje w tym konkretnym przypadku zarówno królestwo północne, jak i południowe.

I wreszcie przywódców nazywa się głowami i władcami. Do tej pierwszej mogą równie dobrze należeć sędziowie, co oznacza, że system prawny był tak samo skorumpowany jak klasa rządząca. I zobaczymy to, ponieważ odkryjemy, że sprawiedliwość, hebrajski miszpat, sprawiedliwość została wypaczona przez przywódców.

Stwierdziliśmy więc, że w rzeczywistości istnieje korupcja w całym systemie. Prorocy byli skorumpowani. Widzieliśmy to. Przywódcy i przywódcy polityczni są skorumpowani.

Jak widzimy, księża są skorumpowani. Wszystkie instytucje tworzące społeczeństwo uległy korupcji. Rezultatem jest to, że odeszli od Tory.

Odwrócili się od Pana do bożków, które nie przynoszą żadnego pożytku. Poza tym brak sprawiedliwości. Przywódcy, jak głosi pytanie retoryczne, czy nie powinni znać sprawiedliwości? To jest ten miszpat, o którym mówiłem.

W rzeczywistości oznacza to coś więcej niż tylko wiedzę poznawczą. Jak powiedział jeden z komentatorów, Lindblom, jest to suma wszystkiego, co spoczywa na ludziach w związku z przymierzem. Innymi słowy, sprawiedliwość, miszpat, jest czymś, co przenika całą społeczną, teologiczną strukturę społeczeństwa.

A sprawiedliwość, co to oznacza? Poczucie uczciwości, równości w administracji rządowej i sądach. W świetle prawa wszyscy ludzie powinni być postrzegani tak samo. Ale tak się nie dzieje, jak zauważyła Elaine, omawiając poprzedni rozdział.

Nie, są tacy, którzy mają władzę niesprawiedliwego odbierania własności innym i to jest częścią tego, co zostanie osądzone. A potem okazuje się, że strażnicy sprawiedliwości, ci, którzy naprawdę powinni dbać o słuszość prawa, to oni stają się podlegaczami i uczestnikami przestępstwa, szczególnie stając po stronie baronów ziemskich, co znowu było wspomniane wcześniej przez Elaine. Pod rządami Uzasza

mieliście ogromny wpływ na dobrobyt narodu i dobrobyt południowego królestwa, co najwyraźniej doprowadziło wówczas do nielegalnego rozszerzenia granic.

Zobaczmy tego przykład, gdy będziemy się tutaj poruszać. No cóż, jak powinna wyglądać sprawiedliwość? Mamy Jeremiasza, późniejszego proroka, który prorokuje, zanim Babilończycy przyjdą i zniszczą Jerozolimę. Jego także interesują niesprawiedliwości, jakie dzieją się w Jerozolimie. A oto, co czytamy w Jeremiaszu 22, wersecie 16.

On, król Jozjasz, osądził sprawę biednych i potrzebujących, i wtedy było dobrze. Czy to nie jest poznanie mnie – wyrocznia Pana. I tak powinni się zachowywać przywódcy.

Następnie znajdujemy to samo wyrażone w Nowym Testamencie w rozdziale 2 Jakuba, gdzie Jakub mówi, że nasza miłość do Pana naprawdę będzie wyrażona w miłości, jaką mamy do innych ludzi i w sposobie, w jaki się o nie troszczymy. innych ludzi, a nie poprzez wykorzystywanie ich. Przechodzimy do wersetu 2. Cóż, pytanie retoryczne brzmi: czy nie warto znać sprawiedliwości? I oczywiście odpowiedź brzmi: tak, ale tak nie jest. Widzimy to w wersecie 2, gdzie czytamy: wy, którzy nienawidzicie dobra, a miłujecie zło, zdzieracie z nich skórę i ciało z kości.

Oj, to całkiem poważny zarzut stawiany przywódcom. Co to może oznaczać? Wy, którzy nienawidzicie dobra i kochacie zło, a nie, jak dowiadujemy się z Amosa, rozdział 5, werset 15, co Pan mówi ludziom przez Amosa? Nienawidź zła, miłuj dobro, zaprowadź sprawiedliwość w bramie. A teraz w Jerozolimie dzieje się coś zupełnie odwrotnego.

Izajasz rozdział 1, to są wersety, ostatnia część 16 i werset 17, przestańcie czynić zło, nauczcie się czynić dobro, szukajcie sprawiedliwości, karćcie bezlitosnych, brońcie sieroty. Dokładnie tego, co według Elaine powinni byli zrobić, nie robią. To samo pojawia się w rozdziale 3.

Na koniec wstaw się za wdową. To są ludzie, którzy nie mogli się obronić. Powtórzę się jeszcze raz: przywódcy zamiast wyrządzać krzywdę tym konkretnym ludziom, to oni wykorzystują ich dla własnego zysku.

To bardzo obrazowo powraca do tematu rozdziału 2, wersetów 8 i 9. Zwróć uwagę na analogię do dzikiego mięsożercy. Co robią mięsożercy? Łapią ofiarę, rozrywają ją na kawałki i gryzą kości.

Jest to żywy język opisujący okropne traktowanie, jakie rządzący okazują społeczeństwu. Przywódcy powinni być psami stróżującymi, a zamiast tego stali się żarłocznymi bestiami drapieżnymi. Zamiast być psami stróżującymi, stają się psami, jak dzikie psy, które w zasadzie atakują ofiarę, a następnie rozrywają ją na strzępy.

Może to być to, do czego odnosi się Micheasz lub Micheasz może mieć na myśli kanibalizm, który będzie miał miejsce podczas oblężenia Jerozolimy. Inaczej było w przypadku oblężenia Asyryjczyków, ponieważ nigdy nie dotarli do bram Jerozolimy. Jednak podczas oblężenia Babilonu miało miejsce bardzo dużo kanibalizmu.

I tak rozziewanie, rozziewanie ciała itp., okropnie jest o tym myśleć, ale mogliby to być ludzie, którzy napadają na innych w mieście, ponieważ są tak głodni, tak bardzo brakuje im jedzenia, że nie chcą uciekać się do kanibalizmu. To wyrażenie, idea kanibalizmu, pojawia się także w 6 rozdziale 2 Księgi Królewskiej, kiedy następuje atak z północy, a miasto Samaria zostaje zamknięte, mocniej w bębnie i toczy się dyskusja pomiędzy dwiema kobietami, które zostały wykorzystywane swoich dzieci do jedzenia. I to możesz przeczytać sam.

Ponownie, 2 Królów, rozdział 6. Micheasz może przyrównać przywódców, którzy znęcają się nad ludźmi, do kanibali. Nie kanibalizują dosłownie, ale kanibalizują sprawiedliwość, która naprawdę należy do ludzi. Słowo iza to hebrajskie słowo gazal .

A słowo użyte w Micheasza 2, rozdział 2, werset 2, na określenie wyrywania pól, pożądania pól i wyrywania ich, co ciekawe, jest tym samym słowem. Ma to więc związek z rażącym uciskiem społecznym i zabieraniem, odbieraniem ziemi, odbieraniem dziedzictwa wdowom i sierotom. A do nas wracają weterani wojenni.

Cóż, jest wojna. Są ludzie, którzy zginęli na wojnie, a którzy już nie wrócą. I co wtedy zrobi żona? Co będą robić dzieci? Cóż, może przyjsć jeden z baronów ziemskich i dać im grosze za dolara za ich ziemię, ale muszą zgodzić się na tę umowę, inaczej po prostu umrą z głodu. Kaznodziei również używa słowa gazal .

I mówi, że jeśli zobaczycie Gazala biednych w Miszpacie, cóż – dodaje – nie zdziwcie się zbytnio, ponieważ w niektórych częściach świata tak właśnie jest. I wreszcie, Izajasz, rozdział 61, Bóg kocha Miszpat, ale nienawidzi Gazala . Zatem nie tylko Micah jest tym zmartwiony.

Sam Pan oczywiście również jest tym zmartwiony. W skrócie, i ja tylko podsumowuję to, co już powiedziałem, przywódcy mieli ćwiczyć Miszpat, a ćwiczą gazal . W wersecie trzecim znowu, przywódcy, wy, którzy jecie mięso mojego ludu, zdejmijcie z nich skórę, połamcie ich kości i pokrójcie ich jak do garnka i jak mięso w kotle.

Zatem poprzednie słowo mówiło o odrywaniu mięsa. A ten teraz mówi, że tak naprawdę je gotujesz, jedząc mięso. W zasadzie jest to powszechne określenie ucisku.

Najwyraźniej jest to żywy sposób powiedzenia, że ma miejsce rażący ucisk. Widzimy to w innych fragmentach Pisma Świętego. Psalm 14, werset czwarty: Czy wszyscy

czyniący niegodziwość nie wiedzą, kto pożera mój lud, tak jak je chleb? Cóż, nie robią tego dosłownie.

Oznacza to po prostu, że ma miejsce rażący ucisk. Znajdziesz to także w Psalmach. Psalm 27, werset drugi: Gdy napadli na mnie złoczyńcy, aby pożreć moje ciało, moich przeciwników i moich wrogów, potknęli się i upadli.

Innymi słowy, uciskają mnie. Są gotowi napaść na mnie jak zwierzęta i mięsożercy. Przysłów rozdział 30, werset 14 mówi, że istnieje rodzaj człowieka, którego zęby są jak miecze, a zęby szczęki jak noże, aby pożreć uciśnionych z ziemi i potrzebujących spośród ludzi.

Rozumiecie, że język, którego teraz używa Micheasz, stanowi bardzo poważne oskarżenie wobec przywódców, którzy są tymi żarłocznymi wilkami, gotowymi pożreć każdego, kto stanie im na drodze, odebrać ich własność i popełnić gazal zamiast mispat. Na koniec zdejmij skórę, połam i posiekaj kości. To pokazuje, z jaką przemocą ma miejsce ucisk.

W wersecie czwartym jest to koniec pierwszej części archaistycznej struktury. Wtedy oni, przywódcy, będą wołać do Pana, ale On im nie odpowie. Zamiast tego zakryje przed nimi w tym czasie swoje oblicze, ponieważ dopuszczali się złych uczynków.

Widzicie, to powrót do miarki po miary, o której mówiła Elaine. Zachowujesz się w ten sposób? O tak, wszystko było w porządku, kiedy nikt nie patrzył ci przez ramię, kiedy nikt cię nie atakował, kiedy nikt cię nie uciskał, ale teraz jesteś uciskany przez wchodzących Asyryjczyków i teraz wołasz do mnie. Uh-uh, to nie zadziała.

Będę cię traktował miarowo w ten sam sposób, w jaki traktujesz ludzi, których uciskasz. Miarka za miarkę, lex talionis, mówi jeden z moich dobrych przyjaciół, jeśli nie dodasz do wykładu trochę greki lub łaciny, nikt nie pomyśli, że jesteś inteligentny. Oto część łacińska.

Czy nie słyszycie wołania ludu, aby Pan nie usłyszał waszego wołania. Miarka za miarkę. Nawiasem mówiąc, jest to mocna konstrukcja hebrajska, która podkreśla to, co się dzieje, ponieważ, zgodnie z lub specjalnie z tego powodu, ponieważ uciskaliście innych, nie słyszeliście ich krzyków, kiedy wołali do was z powodu łaska.

Teraz nie mam zamiaru cię słuchać. Będziesz cierpieć dokładnie to samo, co oni. A wtedy Pan ukryje swoje oblicze z powodu nieposłuszeństwa przymierza.

Łamiesz przymierze, nie oczekuj, że ci pomogę. Interesujące jest to, że czasownik ukryj jego twarz, co oznacza, że nie zobaczysz, jak dobrze się z tobą bawię. Mam zamiar się przed tobą ukryć.

Pomysł ukrycia twarzy faktycznie pojawia się w przymierzu z Księgi Powtórzonego Prawa; używa się tego samego określenia. Możesz zobaczyć, jak Micheasz i inni prorocy, którzy egzekwują przymierze, przejmują język Mojżesza, a następnie używają go również w swoim szczególnym czasie. W Księdze Powtórzonego Prawa 31, wersecie 17, jeśli lud okaże nieposłuszeństwo, Pan mówi, co następuje: W owym dniu zapłonę mój gniew przeciwko nim.

Opuszczę ich i zakryję przed nimi swoje oblicze. Więc pomysł ukrycia twarzy jest taki, że je porzucę. Miałem to już z nimi.

Widzimy to ponownie w 32. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa. Ale na pewno zakryję swoje oblicze w tym dniu, to jest nieposłuszeństwo, z powodu wszelkiego zła, które uczynią, bo zwrócą się do innych bogów. I to jest dokładnie to, co dzieje się teraz, w czasach Micheasza.

Zwrócili się do innych bogów, Bóg ich zgromił i teraz odwróci od nich swoje oblicze. Zamierza je odrzucić. Od współczesnego Micheasza, już w pierwszym rozdziale, kiedy rozkładasz ręce do modlitwy, o Panie, wybaw nas.

I co on mówi? Zakryję moje oczy, podobne wyrażenie do Zakryję przed tobą twarz. Tak, choćbyście mnożyli modlitwy, ja nie wysłucham. Twoje ręce są pokryte krwią.

I pamiętajcie, że Izajasz i Micheasz byli sobie współcześni. Przyjrzyjmy się zatem ogólnej zasadzie. Psalm 34,16 Oblicze Pana jest skierowane przeciwko złoczyńcom, aby wymazać pamięć o nich z ziemi.

I z pewnością zrobił to w przypadku wielu osób, o których mówi Micheasz. Przysłów rozdział 21, werset 13 mówi, że ten, kto zamyka ucho na wołanie biednych, co z pewnością czynili przywódcy Micheasza, także sam będzie płakał i nie otrzyma odpowiedzi. Ty ich nie słuchasz, ja nie słucham ciebie.

Z drugiej strony jest nadzieja. Kiedy psalmista w Psalmie 102 mówi: Nie zakrywaj przede mną swego oblicza w dniu mojej udręki, nakłoń ku mnie swe ucho w dniu, gdy wołam, szybko mi odpowiedz. Prawdopodobnie psalmista nie zatykał uszu ani nie zakrywał twarzy przed tymi, którzy byli w potrzebie.

Bo Pan jest sprawiedliwy, miłuje sprawiedliwość, prawi będą oglądać Jego oblicze. To jest Psalm 11. Widzicie więc, w jaki sposób ukrywanie twarzy, oglądanie oblicza, pojawienie się oblicza Bożego, widzimy, jak jest to używane.

I wreszcie w Psalmie 105 szukajcie Pana i Jego mocy, szukajcie ustawicznie Jego oblicza. Innymi słowy szukaj Jego pomocy i rób to pomagając innym. Teraz dochodzimy do drugiej części naszej chiastycznej struktury.

To są wersety od 5 do 8. Są to fałszywi prorocy w przeciwieństwie do prawdziwego proroka Micheasza. I tu zaczyna przemawiać sam Pan. Tak mówi Pan o prorokach, którzy zwodzą mój lud.

Gdy mają co jeść, wołają: pokój, lecz temu, który nie wkłada niczego do ust, wypowiadają wojnę. To powraca do tego, co Elaine mówiła w rozdziale 2, a mianowicie, że to prorocy ociekają. Jeśli zapłacisz im wystarczająco dużo, ociekają. Będą wam prorokować dobre rzeczy.

W zasadzie są to wróżbici. Jeśli dasz im wystarczająco dużo pieniędzy, powiedzą coś dobrego. Ale jeśli nie zapłacisz im wystarczająco dużo, przepowiedzą ci zło.

I wygląda na to, że dzięki zмовie między prorokami i przywódcami będziecie pewni, że ludzie otrzymają to, co do nich przychodzi, jak oświadczają prorocy, ponieważ nie płacą im wystarczającej ilości pieniędzy. Jest to swego rodzaju kompleks rządów proroka, o którym tutaj mówimy. Teraz, jak wspomniałem wcześniej, zwróćcie uwagę na różnicę pomiędzy, a powiedziałem, aby, tak mówi Pan.

Widzicie tu pomieszanie, o którym mówiła Elaine, gdzie słowa proroka są słowami i odwrotnie. Fałszywi prorocy w zasadzie stali się wróżbitami, którzy prorokowali dobro, gdy są dobrze opłacani, i zło, gdy nie. To samo wydarzyło się za czasów Jeremiasza.

Jeremiasz miał pełne ręce roboty w szukaniu fałszywych proroków, a Micheasz stawiał czoła fałszywym prorokom, którzy prorokowali w imieniu tych, którzy im płacili. I zauważcie, że jak wspomniałem wcześniej, w tym, o czym wspomniała Elaine, wydarzyło się to również w czasach Eliasza. Tak więc istnieje długa historia fałszywych prorostw w Izraelu.

We fragmencie, który mam tutaj, w 17. i 22. rozdziale 1 Księgi Królewskiej, czytamy o fałszywych prorokach, którzy wystąpili przeciwko Elaszowi. Nie skończyło się to dobrze dla fałszywych proroków w związku z ofiarami składanymi na górze Karmel. A Powtórnego Prawa 13 i 18 zawierają instrukcje, jak odróżnić prawdziwego proroka od fałszywego proroka, a to ma związek z tym, czy prorocтва się spełnią, czy nie.

Mieć coś do jedzenia. Prorocy mają co jeść, jeśli mają co jeść. Dosłownie nie mówi, czy mają coś do jedzenia, mówi, kto gryzie zębami, hebrajskie nashak, a słowo to ma związek ze śmiertelnym ukąszeniem węża.

Innymi słowy, naprawdę się do ciebie przyczepią, jeśli nie zapłacisz im kwoty, której szukają. Jednak inna forma nashaka, co ciekawe, dotyczy pożyczania pieniędzy na procent. I tego słowa użyto w 23. rozdziale Księgi Powtórnego Prawa, kiedy mówi: Nie będziesz pobierał odsetek od swoich rodaków.

Nie będziesz nashak swoich rodaków. Nie będziesz naliczał odsetek. Niektórzy tłumaczą to jako nadmierne zainteresowanie.

No cóż, zastanawiasz się, co to jest nadmierne zainteresowanie. I co ciekawe, kiedy idziesz do Nehemiasza, tamtejsi ludzie pobierają 1% odsetek i Nehemiasz ich za to potępia. Musieli oddać jedną część na sto osobie, od której otrzymali pieniądze, a Nehemiasz powiedział: „Nie, nie możesz tego zrobić”.

Nawet to wyciąłeś. Jak to się ma do współczesnych finansów, pozostawiam słuchaczowi jako ćwiczenie. Może jednak odnosić się także do prawdziwości, za pomocą której fałszywi prorocy są gotowi się pogodzić, to znaczy wołać o pokój, aby otrzymać łapówki.

Zatem całym językiem używanym tutaj przez przywódców i proroków jest przemoc, prawdziwość, przemoc. Nie robi się tego w tylnych rogach. To się robi na otwartej przestrzeni.

To oczywiste dla wszystkich, ale przywódców to nie obchodzi. Nie ma żadnego pomyłki. Micheasz jest oburzony tym, co robią fałszywi prorocy.

Micheasz kilka razy używa wyrażenia „mój ludu”. Identyfikuje się z ludźmi. To, co dzieje się z ludźmi, jest dla niego osobiście obrazą, ponieważ kocha ludzi i nie chce widzieć, jak ktoś ich wykorzystuje.

Jak wspomniałem, jest ono często używane u Micheasza i są to fragmenty, w których jest ono użyte. Krótko mówiąc, Micheasz nie tylko przekazuje Boże przesłanie. Jak wspomniałem wcześniej, osobiście czuje się urażony złem popełnianym przez fałszywych proroków.

Słuchaj, źle to wygląda w jego zawodzie. W wersecie szóstym będzie zatem noc dla was, którzy jesteście prorokami, bez widzenia i ciemności dla was, bez wróżenia. Słońce zajdzie nad prorokami, znowu fałszywymi prorokami, i dzień się dla nich zaciemni.

Ostatnią rzeczą, jakiej pragnie prorok, jest brak wizji. Noc dla was, fałszywi prorocy, bez wizji, co ciekawe, użyto tego konkretnego słowa, ponieważ to słowo oznaczające wizję jest tym samym słowem, co u Micheasza, rozdział pierwszy, werset pierwszy, który rozpoczyna całą księgę i mówi: co Micheasz, który widział, co postanowiono dla Samarii i Jerozolimy. To samo słowo jest używane.

Ale będzie ciemność. Innymi słowy, fałszywi prorocy nie zobaczą prawdy. To nie jest rodzaj wizji, jaką będą mieli, a równoległe nauczanie wykorzystujące słońce jako przykład dotyczy zachodu słońca, zapada ciemność i słońce zachodzi.

To spadnie na fałszywych proroków. Co ciekawe, co to może oznaczać, cóż, omówię to w następnym wersecie. Widzący będą zawstydzeni.

To tylko inne określenie proroka, proroka, widzącego i wróżbity; co ciekawe, więcej magów, więcej ludzi, którzy to robią, tak jak to znoszą czarownice, będzie zawstydzonych. Zaprawdę, wszyscy zakryją usta, bo od Boga nie przychodzi żadna odpowiedź. Widzący, zamiast proroków, to to samo słowo oznaczające wizję i jest używane w odniesieniu do proroków, których nazywa się także widzącymi, ale fałszywi w tym konkretnym przypadku będą oczywiście zawstydzeni, ponieważ ich wizje się nie spełnią .

Nie, dostaną pieniądze, a potem uciekną do następnego frajera, który ich wynajmuje do prorokowania. W tym wersecie powiedziano nam, że nie ma odpowiedzi od Boga. Czy to oznacza, że może kiedyś otrzymali odpowiedzi, ale stali się dumni, a teraz nie są w tym, aby przekazywać przesłanie Boże, ale aby przekazywać własne przesłania i czerpać z tego korzyści? Bardzo interesujące, nie ma odpowiedzi od Boga.

Zakrywają usta, dosłownie zakrywają wąsy, a trędowaci, jak nam powiedziano, mieli zakrywać wąsy. No cóż, pewnie, wiadomo, wąsy są na górze listy, więc zakrywasz usta, a oni mają krzyczeć, nieczysty, nieczysty. To właśnie zamierzają zrobić prorocy, ale stanie się to ze wstydu.

Będzie to oznaka zawstydzienia, którą widzimy w wersetach, o których tu wspomniałem, dotyczących Zachariasza i Izajasza. Następnie w Księdze Ezechiela, w rozdziale 24, jest to znak żałoby. Wydaje się więc, że oznacza to zarówno zawstydzienie, jak i żałobę.

Nie wiemy, skąd wziął się pierwotny zwyczaj. Być może chodziło o uniknięcie rozmów w czasie żałoby. Wiesz, jestem w żałobie, proszę, nie wkurzaj mnie.

Może to trochę jak noszenie dzisiaj czarnej opaski, która po prostu pokazuje, że jesteś w żałobie. Ostatnią rzeczą, którą chcesz zrobić z osobą noszącą czarną opaskę, jest pójście i porozmawianie o meczu piłkarskim, który odbył się w ostatni weekend. Natomiast w wersecie 8 jestem napełniony mocą, Duchem Pańskim, sprawiedliwością i odwagą, aby oznajmić Jakubowi jego buntowniczy czyn, a Izraelowi jego grzech.

Zupełnie odwrotnie niż w przypadku Micaha. Wie, że został napełniony Duchem Pańskim. W przeciwieństwie do fałszywych proroków, Micheasz jest napełniony Duchem Bożym i mamy na myśli Nowy Testament, 2 Piotra, rozdział 1, werset 21, żadne proroctwo nigdy nie zostało uczynione aktem ludzkiej woli, ale ludzie poruszeni Duchem Świętym przemówił od Boga.

I na tym polega różnica pomiędzy prawdziwym i fałszywym prorokiem. A posiadanie Ducha Bożego dodaje Micheaszowi odwagi. To bardzo interesujące, jeśli spojrzeć na Dzieje Apostolskie, rozdział 4. Apostołowie zostali napełnieni Duchem i przemawiali odważnie.

Zatem pomimo całego sprzeciwu, jaki Micheasz spotyka ze strony fałszywych proroków, przywódców, ale także kapłanów, nadal może mówić odważnie, ponieważ jest napełniony Duchem Bożym. I w przeciwieństwie do fałszywych proroków, Micheasz powie prawdę, aby ujawnić Jakubowi, a nawet Izraelowi, ich przestępstwa i grzechy. To nie jest łatwy przekaz.

Nie chce się iść do swoich i powiedzieć: zgrzeszyłeś, złamałeś przymierze, Bóg cię osądzi, a potem zmierz się ze wszystkimi sprzeciwami, a potem i tak dalej głoś prawdę. Ale taki jest stan, w jakim znajduje się Micheasz. Odkrywamy, że jedną z cech charakterystycznych fałszywych proroków jest ich skłonność do mówienia ludziom tego, co chcą usłyszeć.

To tak, jakby politycy ubiegali się o urząd. Och, co chcesz usłyszeć? Ach, chcesz mieć kurczaka w każdym garnku? OK, OK, zrobię to. 1 Księga Królewska, rozdział 22, jest pod tym względem bardzo zainteresowana.

Jest król Achab i król Jehoszafat, którzy zebrali się w Samarii i pytanie brzmi, czy król Achab zamierza zaatakować Ramot Gilead. A przed nim jest kilku proroków, którzy mówią: tak, tak, idźcie w górę, w górę, odniesiecie zwycięstwo itd. To fałszywi prorocy.

Ale jest jeden prorok, który mówi mu prawdę. Interesujące jest to, że w jakiś sposób, uświadamia sobie Achab, może powinienem poprosić jakiegoś innego proroka, który ma historię mówienia prawdy, aby powiedział mi, co się naprawdę dzieje. Dlatego powołuje innego proroka, Micheasza.

Co ciekawe w tym kontekście osoba, która idzie i zabiera Micheasza, mówi mu, co następuje: oto słowa proroków jednomyślnie sprzyjają królowi. Niech twoje słowo będzie jak słowo jednego z nich i wypowiadaj się pozytywnie. Innymi słowy, po prostu podążaj za tym, co mówią inni.

Cóż, Micheasz tego nie zrobił. Powiedział mu: Achabie, jeśli wyruszysz na bitwę, zginiesz. I tak właśnie się stało.

I to dzieje się w Jeremiaszu. Lekko zagoili ranę mojego ludu, mówiąc: pokój, pokój, gdy pokoju nie ma, bo to właśnie ludzie chcieli usłyszeć. W 2 Tymoteusza czytamy, że nadchodzi czas dni ostatecznych, który zresztą, moim zdaniem, obejmuje czas od wniebowstąpienia Jezusa do Jego ponownego przyjścia.

Paweł jednak mówi przez Tymoteusza, że nadejdzie czas, kiedy ludzie zdrowej nauki nie będą znosić, lecz mając śwędzące uszy, będą gromadzić dla siebie nauczyciela, który będzie odpowiadał ich namiętnościom. Znowu brzmi to jak politycy. No cóż, wróćmy do ostatniej części naszej chiastycznej struktury, wróćmy do potępiania przywódców.

Mieliśmy więc przywódców i proroków, a teraz wracamy do przywódców. Wiersz 9: Słuchajcie tego teraz, naczelnicy domu Jakuba i przełożeni domu Izraela, którzy brzydzicie się sprawiedliwością i przekręcacie wszystko, co proste. Cóż, to brzmi bardzo podobnie do tego, co widzieliśmy wcześniej.

Liderzy wypaczają prostą i postępują całkowicie wbrew temu, co powinni. I nawiązuję do Izajasza rozdział 5, werset 20. Biada wam, którzy zło nazywacie dobrem, a dobro złem, gorycz zamieniacie na słodycz, a słodycz na gorycz, ciemności stawiacie na światło, a światło na ciemność.

To jest cały fragment. Miszpat i Gazal zostali odwrócenii. Sprawiedliwość została postawiona na głowie.

Nie ma żadnego. Przywódcy gardzą sprawiedliwością. O, poszli, nie, jesteśmy przywódcami, nie gardzimy sprawiedliwością.

A jednak w rzeczywistości, oczywiście, poprzez swoje działania. Nie przyznają się do tego, ale jest to de facto prawda sądząc po sposobie, w jaki się zachowują. Użyte słowo gardzić, hebrajskie ta'ab, oznacza także brzydzić się, nienawidzić, nienawidzić, nienawidzić.

Zatem przywódcy nie kochają sprawiedliwości. Nienawidzą tego. Nienawidzą tego, nienawidzą tego. Nienawidzą tego. I w zasadzie to, co myślą o społeczeństwie, jest słuszne, są tylko pionkami w naszej satysfakcji i wzbogaceniu. To samo dzieje się u Hioba, gdzie Hiob mówi: Moi przyjaciele i rodzina brzydzą się mną. Werset 1:19 także nienawidzę, to znaczy brzydzą się kłamstwem. A Amos jest podobny do Micheasza.

W wersecie 10 ci przywódcy, fałszywi przywódcy, którzy znęcają się nad ludźmi jak żarłoczne wilki, budują Syjon rozlewem krwi i Jerozolimę brutalną niesprawiedliwością.

W ten sposób powiększają swoje posiadłości, powiedzmy, przemocą. Pozwolę sobie tylko na małą uwagę na temat rewitalizacji miast, która ma miejsce obecnie w Jerozolimie. Dzieje się to za czasów Ezechiasza.

Ezechiasz był dobrym królem, ale najwyraźniej zaangażował się także w pomaganie baronom ziemskim w ekspansji, a także wykorzystywał to, co moglibyśmy nazwać

wybitnymi domenami, w celu zajmowania ludzkich domów. Teraz pokażę, co przez to rozumiem. Pochodzi to z 22. rozdziału Izajasza, wersetów 9–11.

Ty, czyli lud, a może i sam Izajasz, widziałeś, że miasto Dawida miało wiele wyłomów w swojej obronie. OK, tak pozostało po wcześniejszym ataku. Zgromadziłeś wodę w dolnym basenie.

Policzyliście budynki w Jerozolimie i burzyliście domy, aby wzmocnić mur. Jeśli chodzi o gromadzenie wody w dolnym basenie, jest to kanał, który zbudował Ezechiasz, aby sprowadzić wodę z górnego źródła do dolnej części miasta. Zbudowałeś zbiornik pomiędzy dwiema ścianami na wodę ze starego basenu.

Nawiasem mówiąc, można go zwiedzać dzisiaj, gdy później stanie się sadzawką Siloe, o której czytamy w 9 rozdziale Ewangelii Jana. Ale nie spojrzeliście na tego, który to zrobił, ani nie zważyliście na tego, który to zaplanował dawno temu. Czy budowanie obrony jest czymś złym? Nie, ale jeśli Pan nie chroni miasta, na próżno czuwa stróż.

A jeśli Pan domu nie zbuduje, na próżno budujący budują. Do tego właśnie zmierza. Ale oto co jest interesujące.

Po wojnie w 1967 r., kiedy Izraelowi udało się odzyskać Jerozolimę, rozpoczęła budowa musiała przede wszystkim uprzątnąć gruzy, zanim można było odbudować stare miasto Jerozolimę, część znaną jako dzielnica żydowska. Tutaj mamy obraz tego stanu sprzed budowy nowoczesnych budynków, które odwiedza się w tym miejscu. A to pozostałość po murze.

To jest podstawa dużej ściany. A za chwilę pokażę wam, jak duży był, bo tutaj widzicie osobę. Jest to więc bardzo duża ściana.

W rzeczywistości osoba, która go odkryła, nazywała go wówczas Szerokim Murem. Co ciekawe, po obu stronach tego muru widać pozostałości domów – domów, które zostały wyburzone w celu budowy tego muru, prawdopodobnie należącego do wybitnej posiadłości.

Nie wiemy, co stało się z ludźmi, którzy są właścicielami tych domów, ale najwyraźniej Pan mówi ludziom, którzy zbudowali mur: nie, nie powinniście byli tego robić. Trzeba było na mnie polegać i nie przejmować własności ludzi, których domy zrujnowaliście, żeby móc zbudować ten konkretny mur. No cóż, to podstawa.

Jak to wygląda teraz? Proszę bardzo. Oto ściana. A to są budynki wokół niego.

Co ciekawe, oto pozostałość po niektórych domach, które pokazałem na poprzednim slajdzie. Zastanawiasz się, jak wysoka była ściana? I jest pierwotna wysokość, osiem metrów, około 24 stóp. Skąd wiemy, że był tak wysoki? Cóż, z powodu gruzu

będącego częścią muru, który znaleźli, kiedy oczyszczali to miejsce pod budowę budynków.

A patrząc na ilość gruzu, byli w stanie oszacować wysokość muru. Zatem to nie był tylko szeroki mur, ale był to mur wysoki. A jednak najwyraźniej zbudowano go na niesprawiedliwości.

W wersecie 11, czytamy dalej, jej przywódcy wydali wyrok za łapówkę. Zaczekaj chwilę, myślałem, że to tylko prorocy to zrobili. Nie, przywódcy to robią.

Innymi słowy, zmierzę się z tobą, jeśli zapłacisz mi wystarczająco, wiesz, co na Bliskim Wschodzie nazywamy bakszyszem. Jej kapłani nauczają za pewną cenę. Kapłani mieli pouczać ludzi o Torze, ale teraz robią to za wysoką cenę.

Wszyscy włączają się do akcji. Jej prorocy wróżą dla pieniędzy. A jednak opierają się na Panu i mówią: Czyż Pan nie jest pośród nas? Nieszczęście nas nie spotka.

Huh, rozumiesz, co się tutaj dzieje. Och, świątynia Pana, świątynia Pana, świątynia Pana. Bóg nie zamierza nas zniszczyć, ponieważ Jego świątynia jest tutaj.

Nie zamierza zniszczyć swojej świątyni. W zasadzie każdy wykonuje swoją pracę w oparciu o kwotę łapówki. Przysłowia mówią nam tyle.

Bezbożny człowiek otrzymuje łapówkę z głębi serca, aby wypaczyć drogi zła. Zwróćcie uwagę na bezbożną trójkę zepsucia. Prorocy powołują się na poselstwo od Pana, choć tak nie jest.

Tego uczą księży. Przywódcy używają objawienia w cudzysłowie, aby wyłudzić od ludzi majątek. Hej, mamy błogosławieństwo Pana.

Pan powiedział prorokom, że taka jest wola Pana i oni wykorzystują ją do wyzyskiwania ludzi. Zwróć uwagę na użyte tutaj sformułowanie – trzy różne słowa oznaczające branie pieniędzy. Przywódcy biorą łapówki w zamian za sprawiedliwość.

Kapłani nauczają za pewną cenę. Prorocy są boscy, jeśli chodzi o pieniądze, no cóż, lub srebro. Masz więc łapówkę, cenę i pieniądze.

Innymi słowy, wszystko jest robione za olbrzymią kasę. Jednak wszyscy czują się bezpieczni. To nie jest Pan pośród nas.

Jesteśmy bezpieczni. Przywódcy czują się bezpieczni, ponieważ, jak sądzą, Pan mieszka z nimi w świątyni, ale świątynia bez obecności Pana jest po prostu budowlą na wzgórzu. Zwróć uwagę na odniesienie Jezusa do Jeremiasza 7. On wchodzi w to samo.

W czasach Jeremiasza, ludzie mówili, świątynia Pana, świątynia Pana, świątynia Pana, Babilończycy nigdy tu nie wejdą, ponieważ Pan nie pozwoli, aby jego świątynia została zniszczona. Co ciekawe, Jeremiasz mówi: „Nie, zamieniliście je w jaskinię złodziei i zostanie zniszczone”. I spójrzcie tylko, co wydarzyło się w Szilo, gdzie mój przybytek został zniszczony. Moja obecność miała tam być, ale byłeś taki zły. Ukryłem twarz, a Szilo została zniszczona.

Co ciekawe, Jezus cytuje ten fragment ludziom w swoich czasach, a ludzie myślą o Jeremiaszu 7 i być może myślą: hmm, czy to oznacza, że ta świątynia zostanie zniszczona? Cóż, było. Było to około 40 lat po Jezusie. Cóż, zwróćcie uwagę na uwagę na marginesie dotyczącą księży.

Swoją drogą, to jedyne miejsce, w którym Micah o nich wspomina. A najtrudniejsze sprawy przynoszono do kapłana, aby dla siebie uzyskać wolę Bożą. Ale teraz, co oni robią, nawet księża stali się skorumpowani.

No cóż, przejdźmy do naszego ostatniego wersetu. Dlatego przez was, proroków, przywódców i kapłanów, przez was Syjon będzie zaorany jak pole. Jerozolima stanie się kupą gruzów.

A widziałeś coś takiego, prawda? Z mojego poprzedniego slajdu, który pokazałem. A góra świątyni stanie się wyżyną w lesie, nareszcie sprawiedliwość. Ponieważ wy, liczba mnoga, z powodu bezbożnej trójcy, polityki, proroctwa, kapłaństwa, Syjonu, który równa się Jerozolimie, spotkacie się z bardzo surową karą, ponieważ jest to centrum wszystkich trzech działań: zarządzania, proroctwa i ofiary.

To wszystko było w Jerozolimie. Wszyscy oni stanowili centrum narodu judzkiego i ich instytucje. A przywódcy zbudowali Jerozolimę, dokonując niesprawiedliwości i przemocy, co widzieliśmy w wersecie 10, i dlatego są odpowiedzialni za jej odbudowę.

Stanie się kupą gruzów. Zbudowaliście to na niesprawiedliwości, teraz ja to odbuduję, ale to będzie niesprawiedliwość. Zaorane jak pole, proroctwo to faktycznie spełniło się za czasów Jeremiasza, o czym czytamy w 26 rozdziale Jeremiasza.

A góra Pana stanie się wyżyną dla lasu. Użyte słowo to bama, bamot, liczba mnoga, wysokie miejsca oznaczające las. Więc czekaj, świątynia tam była, teraz mówimy o posadzonych tam drzewach? Co to może oznaczać? Oto parę sugestii.

Jak powiedziałem, Bamot to miejsce kultu, ale będzie to miejsce na Górze Syjon. Czy bamot będzie dla natury, która będzie czcić prawdziwego Boga? Innymi słowy, natura nie ma problemu z rozpoznaniem, kto jest jej twórcą. W Psalmach czytamy, że drzewa klaskają w dłonie na cześć Pana.

Czy zatem sadzimy tam lasy i zwracamy je naturze w prawdziwym uwielbieniu Pana? Izajasz mówi także, że wznieście okrzyk radości, góry, las i wszelkie w nim drzewa. Czy taki jest obraz, że w końcu przekształci się w coś, co będzie czcić Pana w prawdzie? A może las reprezentuje miejsce dzikich zwierząt, ruiny i śmierci, bez pochwały? Zostawiamy to jako ćwiczenie słuchaczowi. No cóż, jakie są lekcje? W tym miejscu podsumowuję komentarz Lesliego Allena, strona 321, który jest trafny.

Słowa Micheasza pamiętano już w czasach Jeremiasza, a było to około 150 lat później. należy o nich pamiętać także dzisiaj, gdyż każde pokolenie ludu Bożego powinno wziąć sobie do serca słowo Micheasza. To znaczy, lud Boży nie powinien za tobą tęsknić; służba Bogu jest płaszczem dla własnej chwały i zysku. I zadam panu pytanie: czy przychodzą państwo na myśl jakieś przykłady, które miałyby miejsce nie tylko w obywatelskiej części społeczeństwa, ale także w religijnej części społeczeństwa, gdzie ludzi bardziej interesuje napełnianie kieszeni niż robienie tego, co do czego zostali powołani w instytucji, do czego zostali wybrani w głosowaniu lub do czego zostali powołani, niezależnie od przypadku.

A słowa Micheasza ostrzegają nas, abyśmy nie rozmawiali bez pójścia na spacer, używając współczesnego wyrażenia. Innymi słowy, wiara i postępowanie powinny być spójne. I nie było to w czasach Micheasza.

Pozostałe przemyślenia pozostawiam Państwu. Dzięki temu nauczę się wielu języków. Dziękuję.

Bywaj.

To jest dr. Elaine i Perry Phillips oraz ich nauczanie na temat Księgi Micheasza, proroka za obwodnicą. To jest sesja 4, Micheasz 3.